

Sygn. akt **V Ca 2553/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Zbigniew Podedworny</i>
Sędziowie:	SO Joanna Wiśniewska-Sadowska SO Adrianna Szewczyk-Kubat (spr.)
Protokolant:	stażysta protokolant sądowy Magdalena Zych

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. K.**

przeciwko **(...) Towarzystwu (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie

z dnia 20 maja 2013 r., sygn. akt I C 996/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie I wyroku w miejsce kwoty „16.873.41 (szesnaście tysięcy osiemset siedemdziesiąt trzy 41/100) złotych” wpisuje kwotę „11.338.41 (jedenaście tysięcy trzysta trzydzieści osiem 41/100) złotych”;

- punktowi III wyroku nadaje brzmienie: „zasądza od L. K. na rzecz (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 90,42 (dziewięćdziesiąt 42/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu”;

- w punkcie IV wyroku w miejsce kwoty „2.236.58 (dwa tysiące dwieście trzydzieści sześć 58/100) złotych” wpisuje kwotę „1.476.14 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć 14/100) złotych”, a po słowach „kosztów sądowych” wpisuje: ”nakazuje pobrać od L. K. na rzecz Skarbu Państwa Kasa Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie kwotę 760.44 (siedemset sześćdziesiąt 44/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych”;

2. zasądza od L. K. na rzecz (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 1.477 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 2553/13

UZASADNIENIE

Powód Ł. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. łącznej kwoty 17.252,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2011 r. do dnia zapłaty, w tym kwotę 11.717,80 zł tytułem uzupełniającego odszkodowania za uszkodzenia, jakich doznał jego samochód marki B. (...), nr rej. (...) w wyniku kolizji drogowej w dniu 21 maja 2011 r. z samochodem prowadzonym przez M. Ś. ubezpieczoną od odpowiedzialności cywilnej w (...) Towarzystwie (...) w W. oraz kwotę 5.535 zł tytułem poniesionych kosztów najmu pojazdu zastępczego w okresie przebywania uszkodzonego samochodu w warsztacie naprawczym. Domagał się również zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że szkodę, jakiej doznał powód w wyniku kolizji drogowej należało rozliczyć metodą szkody całkowitej, a ponadto powód nie wykazał, iż w związku z zaistniałą szkodą najem pojazdu zastępczego był uzasadniony i konieczny.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2013 r. w sprawie I C 996/11 Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.873,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2011 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo. Ponadto Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.236 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 2.236,58 zł na rzecz Skarbu Państwa, tytułem nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny i przeprowadził rozważania prawne:

W dniu 21 maja 2011 r. doszło do kolizji drogowej z udziałem powoda Ł. K., kierującego samochodem marki B. (...), nr rej. (...) oraz M. Ś., prowadzącej samochód marki O. (...), nr rej. (...).

Sprawcą kolizji była M. Ś., zaś prowadzony przez nią pojazd posiadał polisę z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w (...) Towarzystwie (...) w W..

W dniu 23 maja 2011 r. powód dokonał zgłoszenia w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym szkody komunikacyjnej.

W tym samym dniu Ł. K. zawarł z (...) Blacharstwo, Lakiernictwo Samochodowe - K. L. w M. umowę wypożyczenia samochodu zastępczego, której przedmiotem był najem (na czas naprawy uszkodzonego w czasie kolizji drogowej z dnia 21 maja 2011 r. pojazdu) samochodu marki O. (...), nr rej. (...).

Tytułem najmu pojazdu zastępczego powód został obciążony, wynikającą z faktury VAT nr F (...) z dnia 21 września 2011 r., należnością w wysokości 5.535 zł, którą uregulował gotówką.

Ł. K. dokonał naprawy uszkodzeń powstałych w jego samochodzie w wyniku kolizji drogowej z dnia 21 maja 2011 r., zgodnie z kalkulacją z dnia 12 czerwca 2011 r., przy stawce za roboczogodzinę w wysokości 85 zł ponosząc z tego tytułu wydatek w wysokości 21.302,80 zł.

Decyzją datowaną na dzień 15 czerwca 2011 r. pozwany odmówił wypłaty powodowi odszkodowania, podnosząc, że zdarzenie powstało w innych okolicznościach niż opisane w drukach zgłoszenia szkody.

Od powyższej decyzji powód złożył odwołanie datowane na dzień 04 lipca 2011 r.

Decyzją z dnia 29 lipca 2011 r. pozwany po dokonaniu rozliczenia szkody, jako szkody całkowitej przyznał i wypłacił Ł. K. odszkodowanie za uszkodzenie jego pojazdu w wysokości 9.585 zł, odmawiając wypłaty odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego.

Sąd Rejonowy zważył, że pozwany nie kwestionował samej zasady swojej odpowiedzialności w niniejszej sprawie.

Spór w przedmiotowej sprawie dotyczył natomiast wysokości szkody poniesionej przez powoda (kosztów naprawy samochodu), a co za tym idzie wysokości przysługującego mu od pozwanego odszkodowania.

W oparciu o opinię biegłego sądowego M. T. oraz fakt dokonania przez powoda naprawy samochodu, której koszt nie przekroczył wartości samochodu sprzed kolizji (postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2006 r. III CZP 76/05) Sąd Rejonowy przyjął, że w sprawie nie doszło do szkody całkowitej a koszt naprawy wyniósł 20.923,41 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego co do zasady koszty wynajmu pojazdu zastępczego pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją, jako zdarzeniem powodującym szkodę, a utrata możliwości korzystania z rzeczy jest jedną z postaci szkody majątkowej.

Sąd Rejonowy wskazał też, że nie jest istotne, w jakim celu z przedmiotowej rzeczy korzysta poszkodowany, a w szczególności, czy korzysta z pojazdu w celu prowadzenia działalności gospodarczej, czy także w związku z koniecznością załatwiania prywatnych, bieżących spraw życia codziennego, które mogą być zaspokojone zastępczo w drodze odpłatnego skorzystania z cudzej usługi lub najmu cudzego przedmiotu (T. Dybowski (w:) System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań - część ogólna. pod red. Z. Radwańskiego. T. 11L część 1. Ossolineum 1981. s. 232-233, wyrok SN z dnia 08 września 2004 r., IV CK 672/03, z dnia 26 listopada 2002 r., V CKN 1397/00).

Ponadto w aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej bezpodstawnym byłoby wymaganie od poszkodowanego, aby w związku z naprawą uszkodzonego samochodu, szukał innego, tańszego sposobu naprawienia szkody, w tym np. korzystał z komunikacji miejskiej. Jednocześnie oczywistym jest, iż szkoda ta pozostaje w normalnym związku przyczynowym z czynem niedozwolonym (A. Szpunar, Utrata możliwości korzystania z rzeczy, Rejent 1998, numer 10, s. 16, wyrok SN z dnia 08 września 2004 r., IV CK 672/03, wyrok SN z dnia 06 stycznia 1999 r., II CKN 109/98). Tak więc poszkodowanemu przysługuje prawo do wynajęcia pojazdu zastępczego przez czas naprawy pojazdu uszkodzonego i to niezależnie od tego, czy poszkodowany jest przedsiębiorca, czy osobą nieprowadzącą działalności gospodarczej. Prawa do korzystania z samochodu nie sposób bowiem w obecnej sytuacji społecznej uznać za dobro luksusowe, a wobec tego korzystanie z niego w czasie naprawy pozostaje zawsze w związku adekwatnym ze szkodą. W ocenie Sądu Rejonowego w szczególności nie można od poszkodowanego wymagać, aby w związku z kolizją zaprzestał dojazdów np. do pracy w ogóle, albo żeby korzystał z transportu publicznego, gdy w sytuacji jej niezrealizowania korzystałby z własnego samochodu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy stwierdził, że pozbawienie poszkodowanego możliwości korzystania z pojazdu uszkodzonego w trakcie kolizji skutkuje tym, że ma on prawo wynająć pojazd zastępczy i pozostaje to w związku przyczynowym z kolizją w rozumieniu powyższego przepisu. Normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bowiem bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, nie tylko w sytuacji jego uszkodzenia, ale również zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu (tak wyrok SN z dnia 18 marca 2003 r. IV CKN 1916/00, niepubl.). Postulat pełnego odszkodowania przemawia więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia. Sąd Rejonowy podkreślił, że zgodnie z art. 361 § 2 k.c., w braku zastrzeżeń umownych lub szczególnych przepisów ustawy, szkoda winna być naprawiona w całości. Natomiast stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 z późno zm.), odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Zatem w sytuacji zaistnienia szkody, ubezpieczyciel odpowiadający z tytułu ubezpieczenia OC za sprawcę szkody obowiązany jest do jej naprawienia w całości. Ta zasada odnosi się również do kosztów wynajmu pojazdu zastępczego,

oczywiście w zakresie, w jakim pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę, w tym przypadku z kolizją drogową.

Poza tym Ł. K. przedstawił dokument wystawiony przez jego pracodawcę, potwierdzający niezbędność dysponowania przez powoda samochodem przy wykonywaniu swoich obowiązków pracowniczych.

Bezspornie, powód zawarł w dniu 23 maja 2011 r. umowę wypożyczenia samochodu zastępczego na czas trwania naprawy uszkodzonego pojazdu, a następnie wynajmujący (obciążając go należnością z tegoż tytułu) wystawił (opłaconą przez powoda) fakturę VAT nr (...) (...) z dnia 21 września 2011 r. na kwotę 5.535 zł. Zdaniem Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie doszło zatem do przerzucenia ciężaru dowodu, które wynika z domniemania faktycznego, iż skoro poszkodowany przedstawił rachunek w postaci faktury VAT za wynajem pojazdu zastępczego, jak również inne dokumenty stanowiące podstawę do wystawienia tejże, a autentyczność tych dokumentów nie była kwestionowana, to ubezpieczyciel sprawcy szkody miał obowiązek wyłożoną na wynajem pojazdu zastępczego kwotę zwrócić (art. 231 k.p.c.). Dopiero wykazanie, iż poszkodowany świadomie lub przez niedbalstwo zapłaciłby kwotę wyższą niż powinien, mogłoby zwalniać ubezpieczyciela z odpowiedzialności za tę nadwyżkę (tak wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 r. I CKN 1466/99, OSNC 2003, Nr 5, poz. 64). Możliwość przerzucenia ciężaru dowodu przez zastosowanie domniemań faktycznych wprost dopuścił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 1986 r. (I CK 34/116, OSP 1987, Nr 5, poz. 125), w którym wskazał, iż w sytuacji, gdy w drodze wyprowadzenia wniosku z faktów już udowodnionych lub nie wymagających dowodu możliwe jest ustalenie faktu wskazującego na odpowiedzialność osoby, od której poszkodowany domaga się odszkodowania (art. 231 k.p.c.), ma miejsce swoiste odwrócenie ciężaru dowodu polegające na tym, że na osobie, od której poszkodowany domaga się odszkodowania, spoczywa ciężar obalenia faktu stanowiącego podstawę domniemania faktycznego. Podobnie, co wynika z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Samo twierdzenie zaś nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, "Wokanda" 2002, Nr 7-8, s. 44).

Biegły sądowy M. T. w sporządzonej przez siebie opinii sądowej stwierdził m. in., że rzeczywisty czas naprawy pojazdu marki B. (...), nr rej (...) z uwzględnieniem technologicznego czasu naprawy i rozkładu czasu pracy zakładu dokonującego naprawy wynosił 5 dni roboczych, jednakże już uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego przez powoda w związku z uszkodzeniami jego samochodu powstałymi w wyniku kolizji drogowej z dnia 21 maja 2011 r. wynosił 28 dni kalendarzowych, a więc nawet więcej niż obejmowała faktura VAT nr (...) (...) z dnia 21 września 2011 r. (25 dób). Odnośnie z kolei wysokości stawki czynszu najmu pojazdu zastępczego wskazał, że stawka wynikająca z faktury mieściła się w stawkach rynkowych, mając choćby na uwadze, że wskazana w opinii pisemnej wypożyczalnia C. obecnie ma stawki wynajmu w wysokości 160 zł netto, a do tego należałby doliczyć około 10 %, żeby zaktualizować tę cenę na dzień faktycznego najmu. Biegły posiłkując się doświadczeniem zawodowym i wiedzą z innych spraw podniósł także, że na przestrzeni okresu wrzesień 2011 r. (faktycznego najmu samochodu) i wrzesień 2012 r. (moment sporządzania opinii) stawki najmu obniżyły się o około 10 % 12%.

Sąd Rejonowy zważył również, że po złożeniu przez biegłego opinii uzupełniających strony nie zgłosiły żadnych wniosków dowodowych, w tym wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy orzekł jak w wyroku, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda łączną kwotę 16.873,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2011 r. (dnia wniesienia pozwu) do dnia zapłaty. O kosztach procesu rozstrzygnął na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z zasadą ponoszenia odpowiedzialności za wynik procesu, zważywszy, że powód wygrał proces w 97,80 %.

Powód wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Apelację od rozstrzygnięcia wniósł pozwany, który zaskarżył wyrok w zakresie pkt. I zasądzającego od pozwanego na rzecz powoda kwotę ponad 11.338,41 zł oraz w zakresie pkt. III i IV i zarzucił mu:

1). naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że najem pojazdu zastępczego stanowi normalne następstwo szkody, z której powód wywodzi swe roszczenie, mimo że powód nie wykazał, że najem pojazdu zastępczego był konieczny, celowy i ekonomicznie uzasadniony;

2). naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 231 k.p.c. poprzez przyjęcie, że w niniejszej sprawie doszło do przerzucenia ciężaru dowodu, które wynika z domniemania faktycznego, iż skoro poszkodowany przedstawił fakturę VAT za najem pojazdu zastępczego, to ubezpieczyciel miał obowiązek wyłożoną na wynajem pojazdu zastępczego kwotę zwrócić;

3). niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. zasadności oraz konieczności najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego, częstotliwości, intensywności i celu, w jakim poszkodowany korzystał z uszkodzonego pojazdu, zasadności zastosowanej stawki za najem w II kwartale 2011 r. przyjmując, że skoro powód przedłożył fakturę za wynajem pojazdu zastępczego, to pozwany powinien mu tę kwotę zwrócić;

4). sprzeczność ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że doszło do prawidłowego zawarcia umowy wypożyczenia samochodu zastępczego, mimo że umowa nie określała stawki najmu, a więc nie zawierała istotnych elementów wskazanych w art. 659 § 1 k.c.; najem pojazdu zastępczego był uzasadniony, mimo, że z opinii biegłego wynikało, że zastosowana stawka najmu była wyższa od stawek stosowanych na rynku lokalnym w II kwartale 2011 r. Wskazywał też, że należało rozważyć kwestię prawidłowości stawki najmu w kontekście stawek przyjętych dla pojazdów klasy D, mimo że pojazd wynajmowany należał do pojazdów klasy B.

Pozwany wnosił o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 11.338,41 zł i stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania w I instancji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek Sąd Okręgowy w większości podziela ustalenia stanu faktycznego, jak również argumentację prawną przeprowadzoną przez Sąd I instancji.

Przechodząc do analizy zasadności zarzutów apelacyjnych należy zważyć, że apelacja pozwanego skierowana jest do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu za wynajem pojazdu zastępczego, dlatego też tylko w takim zakresie, zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., orzeczenie Sądu I instancji podlegać będzie weryfikacji przez Sąd Okręgowy.

Przede wszystkim dla Sądu Okręgowego jest oczywiste, że normalnym następstwem kolizji samochodowej, w wyniku której doszło do uszkodzenia samochodu, jest utrata możliwości korzystania z niego, a co za tym idzie konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona (tak SN w wyroku z dnia 08 września 2004 r., IV CK 672/03, w wyroku z dnia 06 stycznia 1999 r., II CKN 109/98, niepublikowane), przy czym brak jest podstaw do czynienia w oparciu o przepis art. 361 par. 1 i par. 2 k.c. rozróżnienia, do jakich celów pojazd osoby poszkodowanej był wykorzystywany.

Skoro zaś obecnie nie różnicuje się możliwości uzyskania zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w zależności od tego, czy samochód służy do prowadzenia działalności gospodarczej, czy też do celów prywatnych, a dodatkowo niewątpliwie poszkodowany wykorzystywał samochód do swojej pracy zawodowej, co potwierdziło zaświadczenie z jego zakładu pracy oraz wyjaśnienia samego pozwanego, jak również do celów prywatnych, to zbyt daleko idące byłyby żądania i zarzuty pozwanego dotyczące konieczności dalszego wykazania przez powoda, iż samochód był poszkodowanemu potrzebny.

Wbrew twierdzeniom apelującego z pisemnej i uzupełniającej opinii biegłego nie wynikało też, aby zastosowana stawka najmu była wyższa od stawek stosowanych na rynku lokalnym w II kwartale 2011 r. Biegły wskazał na dużą rozpiętość cen wynajmu samochodu z segmentu C we wrześniu 2012r., które kształtowały się od wartości 120 zł netto

do 160 zł netto za dzień najmu. Wyjaśnił jednak, że rok wcześniej, a więc w dacie wynajmowania pojazdu, stawki te były o 10 -12 % wyższe, przy czym twierdzenie to oparł na swojej wiedzy i doświadczeniu zawodowym, do czego zdaniem Sądu Okręgowego miał prawo. Tym samym stawka przyjęta w fakturze istotnie mieściłaby się lub nieznacznie przewyższała stawkę maksymalną. Poza tym wynajęty pojazd należał do segmentu C, a więc był klasy niższej niż uszkodzone auto z segmentu D, co zdaniem biegłego usprawiedliwiałoby doliczenie wartości 10 -20 % do stawek samochodów z niższej grupy.

Słusznie przy tym wskazał Sąd Rejonowy, że naprawiając pojazd, czy wynajmując samochód zastępczy uszkodzony nie miał obowiązku poszukiwania warsztatu, czy firmy oferującej najtańsze usługi (podobnie SN w wyroku z dnia 25.04.2002r. I CKN 1466/99).

Natomiast pozwany w myśl art. 354 k.c. nie wykazał w toku postępowania, aby można było uszkodzonym przypisać nielojalne postępowanie, naruszające jego obowiązki jako wierzyciela. Ponadto zważyć właśnie należało, że w ramach najmu uszkodzony korzystał z samochodu gorszej klasy niż pojazd uszkodzony, jak również, że nie wynajął samochodu na cały okres trwania naprawy, choć miał do tego prawo. Tak więc ewentualne zarzuty co do niewłaściwego, nielojalnego postępowania uszkodzonego i wybrania drogiej oferty w ocenie Sądu Okręgowego pozostają całkowicie niezasadne.

Bezspornie również na ostateczną cenę wynajmu samochodu w poszczególnych firmach składają się także elementy zindywidualizowane, takie jak czas wynajmu samochodu, jego stan, wyposażenie, sposób dostarczenia i odbioru pojazdu, formy rozliczenia przebiegu, które to elementy mogą spowodować znaczne odstępstwa od ceny wyjściowej, a w niniejszej sprawie takie odstępstwa nie wystąpiły, aczkolwiek koszt najmu znajdował się w górnej granicy rynkowej.

Powyżej wskazane argumenty przemawiałyby za uznaniem prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zakresie orzeczenia o kosztach wynajęcia pojazdu zastępczego. Jednakże najistotniejsze jest, czy do zawarcia i wykonania umowy najmu istotnie doszło, szczególnie, że istnienie takiej umowy było już kwestionowane przez pozwanego przed Sądem I instancji, co nie pozwalało zastosować dyspozycji art. 229 i art. 2 k.p.c.

Twierdzenie o zawarciu umowy najmu za określoną stawkę wynoszącą 180 zł netto dziennie zostało przedstawione przez powoda, a okoliczność tę miały potwierdzać złożona do akt kserokopia umowy najmu oraz wystawiona faktura, która zawierała szereg danych, nie tylko dane stron, ale też dane dotyczące rodzaju umowy, czasu jej trwania, stawki netto za dzień umowy etc.

W tym miejscu trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że faktura jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. stanowiła dowód tego, że osoba pod nią podpisana złożyła określone w niej oświadczenie. Na gruncie przepisów postępowania cywilnego nie ma również podstaw, aby nadawać fakturze moc dowodową inną niż jakimkolwiek innym dokumentom. Dlatego też wyłącznie na podstawie faktury nie sposób ustalić, że strony łączyła umowa określonej treści, jak i tego, czy i w jakim zakresie umowa ta została zrealizowana. Nigdy zatem faktura VAT nie może stanowić wyłącznego dowodu uzasadniającego roszczenie, a co najwyżej wskazywać na zawarcie przez strony takiej umowy. Natomiast treść umowy oraz jej wykonanie przez strony zawsze muszą zostać wykazane dodatkowymi dowodami (tak wyrok SN z dnia 6 czerwca 2001r. V CKN 291/00, wyrok SA w Białymstoku z dnia 31 stycznia 2013r. I ACa 720/12).

Tymczasem do akt niniejszego postępowania została złożona umowa między firmą (...) a powodem, z treści której, jak słusznie zauważył pozwany już przed Sądem I instancji, bynajmniej nie wynikało, aby możliwość dysponowania pojazdem zastępczym w przypadku powoda odbywała się odpłatnie. Pkt 2 umowy stanowił wręcz, że samochód zastępczy jest wypożyczany bezpłatnie pożyczającemu na okres naprawy jego samochodu, przy czym opisane wyjątki od tej zasady nie dotyczyły powoda samodzielnie uiszczającego koszty naprawy pojazdu i działającego jako osoba fizyczna. Brak także dowodów na to, aby zachodził przypadek opisany w zd. 2 tego punktu. Pozwany zgłaszał ponadto, że umowa nie jest kompletna, nie figurują pod nią żadne podpisy. Jednakże zastrzeżenia pozwanego wyrażone w piśmie procesowym nie spowodowały ani złożenia przez stronę powodową pełnego odpisu umowy, ani wyjaśnienia tych kwestii.

Słusznie również podniósł pozwany, że umowa najmu powinna zawierać przynajmniej essentialia negotii, do których zgodnie z definicją zawartą w art. 659 § 1 k.c. należy wskazanie wysokości należnego czynszu. Oczywiście czynsz nie musi być oznaczony w pieniądzu, dopuszcza się też odesłanie w umowie do podstawy jego obliczenia, chociażby do cenników. Umowa złożona do akt sprawy w swojej niekompletnej formie nie zawierała żadnego wskazania wysokości czynszu, ani żadnego odesłania.

Oczywiście firma (...) i powód mogły również zawrzeć umowę ustną najmu pojazdu, której realizację potwierdzałaby wystawiona faktura, jednakże okoliczności istnienia innej umowy między tymi osobami nie podniesiono ani nie wykazano, a co więcej, powód w toku całego postępowania powoływał się tylko na umowę z dnia 23 maja 2011r.

Można byłoby także potraktować złożoną fakturę jako pokwitowanie w rozumieniu art. 465 k.c. z uwagi na potwierdzenie w jej treści zapłaty kwoty, na którą faktura została wystawiona. Tym samym pokwitowanie stanowiłoby dowód wykonania zobowiązania w tym sensie, że byłoby można domniemywać, iż ten, kto legitymuje się pokwitowaniem, wykonał zobowiązanie. Domniemanie to mogło być jednak obalone przez wierzyciela poprzez twierdzenie i dowodzenie, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistości i zdaniem Sądu Okręgowego pozwany w niniejszej sprawie wykazał, że nie złożono dowodów na istnienie zobowiązania w postaci umowy najmu pojazdu zastępczego (tak wyrok SN z dnia 20 listopada 2007 r., II PK 81/2007, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 5; wyrok SN z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 95/07, LEX nr 465927; wyrok SN z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 4/09, LEX nr 527176; T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 506).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w sprawie nie wykazano przede wszystkim istnienia ważnej umowy najmu, z której wynikałby obowiązek powoda zapłaty określonej kwoty i dlatego w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie, o kosztach postępowania w I instancji orzekając w oparciu o art. 100 k.p.c., a za II instancję na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c.